

Konferencja
Krajowej Sekcji NSZZ „Solidarność” Polskiej Akademii Nauk
„25 lat Solidarności w Polskiej Akademii Nauk”
30 września – 1 października 2005, Gdańsk

Instytut Maszyn Przepływowych im. Roberta Szewalskiego PAN, Gdańsk, ul. Fiszer 14

Program Konferencji:

30.09.2005

Otwarcie Konferencji (godz. 14⁰⁰)

- powitanie uczestników konferencji,
- wystąpienie Dyrektora IMP PAN prof. Jarosława Mikieliewicza,
- wystąpienia zaproszonych gości, w tym:
 - wystąpienie Prezesa Oddziału PAN w Gdańsku prof. Jacka Moreckiego,
 - wystąpienie członka KK Związku kol. Krzysztofa Czerwińskiego,
 - wystąpienie Przewodniczącego Rady Dyrektorów placówek naukowo-badawczych PAN prof. Włodzimierza Zagórskiego-Ostoji,
 - wystąpienie przedstawiciela Ministerstwa Nauki i Informatyzacji dyr. Jana Kołodziejskiego,
 - wystąpienie Dyrektora d/s naukowych IMP PAN prof. Jana Kicińskiego,
 - wystąpienie członka Regionu Gdańskiego Związku kol. Stefana Gawrońskiego,
- plany działania Solidarności w PAN do roku 2010, w tym kontekście:
 - projektu nowelizacji ustawy o PAN,
 - planów restrukturyzacji sieci placówek naukowo-badawczych PAN, z ewentualnymi zmianami w ich finansowaniu,
 - perspektyw realizacji Strategii Lizbońskiej w nauce polskiej, w szczególności w sieci placówek naukowo-badawczych PAN,
- retrospekcja – Solidarność w PAN w latach 1980-1981, z udziałem:
 - prof. Andrzeja Zbierskiego, b. Dyrektora Muzeum Morskiego w Gdańsku,
 - pani Haliny Lubowskiej z IMP PAN.

01.10.2005

Uroczyste otwarte posiedzenie Rady Krajowej Sekcji NSZZ S PAN (godz. 9⁰⁰)

- powitanie uczestników posiedzenia,
- przyjęcie porządku posiedzenia,
- wystąpienie Przewodniczącego Związku kol. Janusza Śniadka,
- wystąpienie Wiceprezesa PAN prof. Janusza Lipkowskiego,
- omówienie tematu: placówki naukowo-badawcze PAN w latach 2006-2010,
- wystąpienie przedstawiciela KK Związku kol. Mariana Krzaklewskiego,
- omówienie tematu: Eurokadry, Strategia Lizbońska, współpraca z Komisją Europejską,
- dyskusja,
- przyjęcie uchwał Konferencji,
- wolne wnioski,
- zamknięcie Konferencji.

Komitet Organizacyjny Konferencji:

Tadeusz Koronowicz, Gdańsk (Przewodniczący), Wojciech Nasalski, Warszawa (Przewodniczący), Elżbieta Niemczyk, Kraków, Jolanta Sułkowska, Gdańsk, Czesław Pawlaczyk, Poznań, Alfred Zmitrowicz, Gdańsk

Uwagi do przedłożenia rządowego budżetu państwa w części 28 – NAUKA na rok 2006

Planowane wydatki budżetowe w części 28 - NAUKA:

w 2005 roku: 2.892,329 mln zł, tj. 0.304% planowanego PKB (952,6 mld zł),

w 2006 roku: 3.342,978 mln zł, tj. 0.342% planowanego PKB (977,1 mld zł),

czyli niewielki wzrost nominalnie i realnie o odpowiednio 15,5% i 13,8%, a w relacji do PKB wzrost o 0,038%. Jest to wzrost niewielki, nie rekompensujący spadku nakładów na naukę w latach 2001-2004 z poziomu 0,41% w 2001 roku. Przypominamy, że w 1990 roku nakłady na naukę wynosiły 1.1% PKB, co oznacza spadek tych nakładów o 73% w relacji do PKB w ciągu ostatnich 15 lat.

Przy tak niskim poziomie finansowania placówki naukowo-badawcze i badawczo-rozwojowe nie mogą już funkcjonować prawidłowo, to znaczy realizować zadania naukowe, badawcze, wdrożeniowe i edukacyjne, do których zostały przecież powołane. Zachwiana została względna dotychczas równowaga w poziomie (nadal relatywnie przecież niskich) płac w poszczególnych sektorach polskiej nauki. Na przykład, według naszych oszacowań, niedobory płacowe tylko w placówkach Polskiej Akademii Nauk wynoszą tym roku od 114 do 131 mln zł (w zależności od sposobu ich oszacowania). Może to skutkować оголошением tych, najlepszych w skali kraju, placówek naukowych z kadry naukowej o najwyższych kwalifikacjach zawodowych. Dalsze utrzymywanie takiej niekorzystnej sytuacji zagraża wręcz egzystencji wielu, i to nawet bardzo dobrych, placówek naukowo-badawczych. Nie rozumiemy jak w takiej sytuacji placówki te mają realizować istotne z gospodarczego i społecznego punktu widzenia zadania w ramach szeroko ostatnio propagowanej Strategii Lizbońskiej.

Przypominamy, że zgodnie z przyjętymi w 2004 roku przez Radę Ministrów dokumentami: "Narodowy Plan Rozwoju na lata 2004-2006" i "Strategia zwiększania nakładów na działalność B+R w celu osiągnięcia założeń Strategii Lizbońskiej" nakłady budżetowe na naukę w 2005 roku miały wzrosnąć do poziomu 0,55% PKB w 2005 roku. Według analiz przeprowadzonych przez Ministerstwo Nauki i Informatyzacji **osiągnięcie nakładów na naukę na poziomie nie niższym niż 0,55% PKB stanowi warunek konieczny zainicjowania realizacji Strategii Lizbońskiej w naszym kraju**. Strategię Lizbońską rozumiemy tutaj przede wszystkim jako instrument walki z bezrobociem poprzez tworzenie nowych miejsc pracy w nowoczesnych sektorach gospodarki narodowej opartej na wiedzy, przy założonym zrównoważonym rozwoju uwzględniającym europejski model ładu społecznego, model bardzo pożądaný nie tylko w krajach zachodniej Europy, ale również w naszym kraju.

Nie istnieje obecnie inna, oprócz wspomnianej Strategii Lizbońskiej, spójna koncepcja rozwoju cywilizacyjnego naszego kraju. Związek Zawodowy NSZZ Solidarność, w dobrze rozumianym interesie całego społeczeństwa, nie zrezygnuje z upominania się o stworzenie odpowiednich warunków, przede wszystkim właśnie warunków budżetowych, zapewniających rozpoczęcie realizacji Strategii Lizbońskiej w naszym kraju.

Mając na względzie powyższe, w ramach szczegółowych rozwiązań proponujemy:

- zwiększyć plan budżetowy w dziale 28 - NAUKA o sumę 100 mln zł z przeznaczeniem na zwiększenie pozycji 73005: Działalność statutowa i inwestycyjna jednostek naukowych oraz badania własne szkół wyższych – proponowana w przedłożeniu rządowym w tej pozycji suma 1 294 653 zł jest niewystarczająca by uzupełnić najpilniejsze, narosłe w ciągu ostatnich kilku lat, niedobory w tym względzie, przede wszystkim w placach i inwestycjach.

W sprawach związanych ze Strategią Lizbońską uważamy za pożądane:

- rozważyć możliwość przesunięcia środków finansowych, ulokowanych w rezerwach i funduszach celowych związanych z nauką (kilkaset mln. zł), bezpośrednio do części 28 budżetu – NAUKA i ulokowania ich w odpowiednich działach tej części budżetu. Koncentracja tych środków w jednej części budżetu może istotnie zwiększyć efektywność ich wykorzystania,
- Rozważyć wykorzystanie przynajmniej części tegorocznej nadwyżki przychodów (względem przychodów planowanych) budżetu państwa – rzędu 4 mld zł – w celu stworzenia warunków budżetowych niezbędnych do rozpoczęcia realizacji Strategii Lizbońskiej w naszym kraju w roku przyszłym.

opracował Wojciech Nasalski

**Przedłożenia rządowe budżetu państwa do konsultacji w ramach Komisji Trójstronnej
w części 28 – NAUKA na rok 2006**

2. Wydatki w układzie zadaniowym

Wydatki przedstawione w takim układzie informują o najważniejszych zadaniach finansowanych przez budżet państwa, bez względu na to, kto jest dysponentem środków.

3. Trzecią grupę wydatków stanowią wydatki związane z nauką i edukacją, ochroną zdrowia, kulturą i ochroną dziedzictwa narodowego oraz kulturą fizyczną i sportem, czyli wydatki związane z inwestycją w człowieka, a przyczyniające się nie tylko do rozwoju cywilizacyjnego, ale również gospodarczego państwa w dłuższej perspektywie.

Do tej grupy zaliczono wydatki w działach:

- nauka – 3.342.978 tys. zł, (w 2005 r. – 2.894.477 tys. zł) łącznie z rezerwami celowymi; nominalnie i realnie wydatki w tym dziale będą wyższe niż w 2005 r., odpowiednio o 15,5% i 13,8%.

W tysiącach złotych

Część	Dział	Rozdział	Treść	Poz.	Plan na 2006 r.	Dotacje i subwencje	Świadczenia na rzecz osób fizycznych	Wydatki bieżące jednostek budżetowych	Wydatki majątkowe jednostek budżetowych
28			NAUKA	1	3 412 007	2 106 779	840	1 059 699	244 689
	730		Nauka	2	3 342 978	2 105 893	840	1 023 036	213 209
		73001	Projekty badawcze i celowe w dziedzinie nauk przyrodniczych	3	236 565			236 565	
		73002	Projekty badawcze i celowe w dziedzinie nauk technicznych	4	547 594	23 625		523 969	
		73003	Projekty badawcze i celowe w dziedzinie nauk społecznych, humanistycznych i ścisłych	5	72 623			72 623	
		73005	Działalność statutowa i inwestycyjna jednostek naukowych oraz badania własne szkół wyższych	6	2 294 653	2 080 772	672		213 209
		73006	Działalność wspomagająca badania	7	51 343	1 496	168	49 679	
		73007	Współpraca naukowa i naukowo-techniczna z zagranicą	8	125 600			125 600	
		73095	Pozostała działalność	9	14 600			14 600	

Komentarz: zakładany wzrost nakładów na naukę w roku 2006 w relacji do zakładanych nakładów w roku 2005 wynosi nominalnie 450 649 000 zł.

**Decyzja Prezydium KK nr 297/05 z dn. 26 września 2005 r.
ws. opinii o projekcie ustawy budżetowej państwa na rok 2006
(fragmenty)**

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" negatywnie ocenia przedstawiony przez rząd projekt ustawy budżetowej państwa na 2006 rok.

Prezydium KK wobec braku w projekcie odniesień do wykonania budżetu z roku bieżącego i z lat poprzednich oraz zmiany konstrukcji projektu uzasadnienia (nie znajdujemy rozdziału dotyczącego szczegółów wydatków w układzie działowym) domaga się przedstawienia szczegółowych projekcji tych wydatków. Ponadto zwracamy uwagę, że sposób prezentacji rozliczeń z UE jest nieczytelny i nie ukazuje przepływu środków finansowych pomiędzy budżetem krajowym a budżetem UE.

Brak jest w projekcie budżetu zapowiedzi działań rządu, w tym zmian podatkowych wzmacniających tworzenie nowych lepszych miejsc pracy i rozwój przedsiębiorczości.

Projekt nie gwarantuje osiągnięcia podstawowego celu zawartego w Strategii Lizbońskiej, w projektach Narodowego Planu Rozwoju na lata 2004 - 2006 oraz w Krajowym Programie Reform na lata 2005 - 2008, jakim jest wzrost zatrudnienia w wyniku rozwoju gospodarczego.

Nauka i szkolnictwo wyższe

Stały od 1991 r. spadek nakładów w budżecie państwa na naukę oznacza, że nie przewiduje się traktowania nauki jako inwestycji społecznej o olbrzymim, cywilizacyjnym znaczeniu, a cytowane za Unią Europejską hasła o gospodarce opartej na wiedzy w praktyce nie doczekały się realizacji.

Niepokozi fakt, że wydatki na szkolnictwo wyższe i naukę będą niższe niż w roku 2005. Realny spadek nakładów na szkolnictwo wyższe oznacza konieczność zwiększania wydatków przez uczelnie, a to spowoduje większe koszty dla studentów.

Wprawdzie nominalnie i realnie wydatki w dziale nauka mają być wyższe niż w 2005 r., jednak z fragmentarycznego opisu tego wzrostu trudno wywnioskować, gdzie wzrost faktycznie nastąpi. Jednakże z innych dokumentów wynika, że wzrost nastąpi w kategorii dofinansowania do sektorowych programów operacyjnych, a więc kategorii bardzo trudnych pieniędzy. W działaniu 1.4 Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw (SPO-WKP) na lata 2004-2006 zaplanowano środki publiczne w wysokości 565,55 mln zł. Z uwagi na kalendarz składania wniosków należy się spodziewać, że właśnie w 2006 r. będą miały miejsce główne transfery środków na ten cel i właśnie to spowoduje założony w projekcie budżetu wzrost. Natomiast w pozostałych pozycjach takich jak dofinansowanie działalności statutowej jednostek naukowych, projekty badawcze i celowe oraz inwestycje może nastąpić stagnacja nakładów budżetowych lub zaledwie symboliczny wzrost.

NSZZ "Solidarność" od wielu lat postuluje zwiększenie nakładów budżetowych na naukę do poziomu 1% PKB i rozsądny harmonogram dochodzenia do tego poziomu w drodze pewnego procesu, ponieważ zdaje sobie sprawę z trudności przeprowadzenia tego w sposób skokowy. W Polsce nie ma racjonalnej polityki naukowej państwa, ponieważ przy tak niskich środkach w budżecie nie da się jej prowadzić. Nie sprzyja temu również fakt, że brak jest powiązania badań naukowych z gospodarką. Badania naukowe powinny być jednym z kół zamachowych gospodarki. Wzrost gospodarczy osiągany w efekcie badań naukowych i wdrażania ich wyników do praktyki, nowo powstałe w wyniku badań produkty czy technologie mogłyby tworzyć nowe miejsca pracy, aktywizować słabsze gospodarczo regiony, produktywizować majątek pozostały po dziedzinach gospodarki poddawanych restrukturyzacji i stwarzać szansę na osiągnięcie w przyszłości korzystnego kształtu gospodarki z przewagą nowoczesnych technologii i skomplikowanego przetwórstwa nad produkcją o małym stopniu przetworzenia i w oparciu o przestarzałe, mało racjonalne technologie. Dziwi fakt, że zakładany wzrost gospodarczy kraju nie ma przełożenia na wzrost nakładów na dziedziny prorozwojowe.

Uwagi
Zespołu Problemowego NSZZ „Solidarność”
do spraw nowelizacji ustawy o Polskiej Akademii Nauk

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił w dniu 3 czerwca 2005 ustawę *Prawo o szkolnictwie wyższym* ustanawiającą system szkolnictwa wyższego w Polsce, ustrój uczelni wyższych, a przede wszystkim i w dużej części na nowo regulującą sprawy pracowników wyższych uczelni. Ustawa ta uwzględnia doświadczenia w funkcjonowaniu szkolnictwa wyższego w Polsce, zebrane w czasie działania poprzedniej *Ustawy o szkolnictwie wyższym* z dnia 12 września 1990, uchwalonej na początku transformacji ustrojowej w Polsce. Drugi sektor nauki w Polsce, tj. Polska Akademia Nauk i jej placówki naukowe, działają w oparciu o *Ustawę o Polskiej Akademii Nauk*, uchwaloną przez Sejm w dniu 12 kwietnia 1997, której rozwiązania wyraźnie nawiązują do *Ustawy o szkolnictwie wyższym* z roku 1990. Zestawienie tych dwóch ustaw: nowej *Prawo o szkolnictwie wyższym* z r. 2005 i *Ustawy o PAN* z 1997 r. wyraźnie wskazuje na rażąco nierówne traktowanie przez prawo Rzeczypospolitej Polskiej dwóch rodzajów instytucji naukowych o tych samych lub zbliżonych zadaniach publicznych w ramach tzw. „jednej nauki”. Pojawia się zatem postulat pilnej nowelizacji *Ustawy o Polskiej Akademii Nauk* celem likwidacji tej nierówności. Winno to wpłynąć niewątpliwie korzystnie na integrację oraz zrównanie w obowiązkach i prawach potencjału szkół wyższych i PAN w wypełnianiu bardzo ważnego zadania publicznego, jakim jest kształcenie kadr i prowadzenie badań naukowych.

Krajowa Sekcja NSZZ „Solidarność” Polskiej Akademii Nauk powołała związkowy zespół do spraw przygotowania nowelizacji ustawy o PAN. Zespół ten nie tylko przeanalizował ustawy o szkołach wyższych i PAN, ale dysponuje on również doświadczeniem w praktycznym działaniu tych instytucji w ramach stworzonych przez te ustawy i na tej bazie przedstawia poniższe uwagi i postulaty do zmiany *Ustawy o Polskiej Akademii Nauk*.

Placówki Polskiej Akademii Nauk biorą udział w kształceniu na poziomie wyższym. Nowa ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym* ustanawia trzy poziomy kształcenia: licencjacki, magisterski i doktorancki. W dwóch z nich: magisterskim i doktoranckim od szeregu lat biorą udział instytuty PAN. Wiele z nich – kosztem innych zadań – prowadzi studia doktoranckie z własnego budżetu, rozumiejąc konieczność takiego działania dla dobra nauki. Wiele też, na podstawie umów ze szkołami wyższymi, kształci studentów na poziomie magisterskim. Ta korzystna dla systemu szkolnictwa wyższego w Polsce aktywność placówek PAN powinna znaleźć odbicie prawne w nowej *Ustawie o PAN*. Za niewystarczającą należy bowiem uznać nowelizację *Ustawy o PAN* wprowadzoną przez nową ustawę *Prawo o szkolnictwie wyższym* (jej Art. 237), dopuszczającą w placówkach PAN prowadzenie studiów doktoranckich i innej działalności z zakresu kształcenia. W szczególności nowelizacja ta nie wskazuje źródeł finansowania działalności dydaktycznej. Pozostaje to w jaskrawej sprzeczności z ustawową regulacją dla publicznych i niepublicznych szkół wyższych, dla których art. 91 nowej ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym* wymienia źródło finansowania kształcenia (art. 91, ust. 1, pkt 1), pomocy materialnej doktorantów - stypendia doktoranckie (art. 91, ust. 1, pkt 6), zadań związanych ze świadczeniami zdrowotnymi (art. 91, ust. 1, pkt 7) oraz zakupu środków trwałych związanych z kształceniem (art. 91, ust. 1, pkt 9). Placówki PAN ponoszą te koszty z budżetu nauki uszczuplając tym samym środki przeznaczone na badania naukowe.

Wspomniana powyżej szcątkowa nowelizacja *Ustawy o PAN* nie zrównuje bowiem praw i obowiązków pracowników PAN z prawami i obowiązkami pracowników dydaktycznych i naukowych szkół wyższych mimo faktycznego wykonywania tych samych zadań publicznych, prowadzenia badań naukowych i kształcenia. Co więcej, nowa ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym* nierówności te drastycznie powiększa. Poniżej wskazujemy je wraz z propozycją zmian w *Ustawie o PAN*.

Ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym* wymienia następujące grupy nauczycieli akademickich (art. 105):

pracownicy naukowo-dydaktyczni,
 pracownicy dydaktyczni,
 pracownicy naukowci,
 dyplomowani pracownicy biblioteczni oraz dyplomowani pracownicy dokumentacji i informacji naukowej.

W placówkach PAN nie ma jedynie pracowników dydaktycznych. *Ustawa o PAN* zobowiązuje pracowników naukowych do wykonywania zadań w zakresie kształcenia, podejmowanych przez placówkę (art. 75, ust. 1), mają oni zatem te same obowiązki, co pracownicy naukowcy szkół wyższych, a bardzo często również te same, co pracownicy naukowo-dydaktyczni. Pracownicy biblioteczni i dokumentacji naukowej są w obu sektorach nauki równoważni. Fakt ten nie znajduje jednak odbicia w rodzaju stanowisk w obu sektorach. Ilustruje to następująca tabela:

Szkoly wyższe (nowa ustawa <i>Prawo o szkolnictwie wyższym</i>)			Polska Akademia Nauk (<i>Ustawa o PAN z 1997 r.</i>)		
Pracownicy naukowo-dydaktyczni i naukowcy	Wymagania	Możliwy czas zatrudnienia na stanowisku	Pracownicy naukowcy	Wymagania	Możliwy czas zatrudnienia na stanowisku
Profesor zwyczajny	Tytuł profesora	Nieokreślony	Profesor	Tytuł profesora	Nieokreślony
Profesor nadzwyczajny	Tytuł profesora lub habilitacja	Nieokreślony	Docent	Habilitacja	Nieokreślony
Profesor wizytujący	Tytuł profesora lub habilitacja	Nieokreślony			
Adiunkt	Habilitacja lub doktorat	Reguluje statut uczelni	Adiunkt	Habilitacja lub doktorat	nieokreślony - 9 lat
Asystent	Tytuł magistra	Reguluje statut uczelni	Asystent	doktorat mgr	nieokreślony - 8 lat

Nowa ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym* dopuszcza wprowadzenie przez statut uczelni stanowiska dydaktycznego docenta o obowiązkach odpowiadających obowiązkom starszego wykładowcy (art. 107, ust. 4), którego otrzymanie uwarunkowane jest posiadaniem doktoratu (art. 111, ust. 8). Stanowisko to, które na uczelniach wyższych przed rokiem 1990 wymagało posiadania habilitacji i w tym duchu zostało utrzymane w PAN, zostało obecnie zdegradowane, nie powinno więc być pozostawione bez zmian w placówkach PAN.

Postulujemy zmianę *Ustawy o PAN* tak, aby stanowiska pracowników naukowych były takie same jak w wyższych uczelniach:

- profesor zwyczajny
- profesor nadzwyczajny
- profesor wizytujący
- adiunkt
- asystent
- wymagany tytuł profesora,
- wymagany tytuł profesora lub habilitacja,
- wymagany tytuł profesora lub habilitacja,
- wymagana habilitacja lub doktorat,
- wymagany tytuł zawodowy magistra

Do rozważenia pozostałoby utrzymanie stanowiska docenta dla byłych adiunktów wypełniających ważne dla instytutów zadania badawcze, którzy rezygnują z kariery naukowej poprzez habilitację. Dałoby to szansę stabilizacji zawodowej dla ludzi, którzy – jak uczy doświadczenie – mogą spełniać bardzo pożyteczną rolę w prowadzeniu badań naukowych, ale którzy nie mają predyspozycji do uczestniczenia wyścigu po stopnie naukowe. Postulujemy podobny jak w wyższych uczelniach sposób nawiązywania stosunku pracy.

Nowa ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym* przewiduje nawiązanie stosunku pracy z nauczycielem akademickim poprzez mianowanie lub umowę o pracę (art. 115), przy czym warunkiem zawarcia stosunku pracy przez mianowanie jest złożenie oświadczenia, że mianująca uczelnia jest podstawowym miejscem pracy (art. 116, ust. 2). Mianowania lub podpisania umowy o pracę dokonuje rektor. Należy zwrócić uwagę, że taki sposób nawiązywania stosunku pracy dotyczy wszystkich stanowisk nauczycieli akademickich. Okres zatrudnienia na stanowisku asystenta osoby nie posiadającej stopnia doktora oraz okres zatrudniania na stanowisku adiunkta osoby nie posiadającej stopnia doktora habilitowanego, a także warunki skracania i przedłużania oraz zawieszania tych okresów określa statut uczelni (art. 117).

W placówkach PAN powyższe przepisy dałyby się stosować adekwatnie, rolę rektora w tym zakresie mógłby spełniać dyrektor placówki. Rozwiązywanie stosunku pracy w placówkach PAN mogłoby się odbywać na podobnych zasadach, jakie przewiduje dla uczelni wyższych nowa ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym*. Dotyczyłoby to również warunków przechodzenia na emeryturę.

W PAN bardzo pilnym problemem jest sprawa przechodzenia na emeryturę osób aktualnie pracujących na stanowisku docenta. Jest to stanowisko równoważne stanowisku profesora nadzwyczajnego na uczelniach, dla którego – podobnie jak dla stanowiska profesora zwyczajnego – zatrudnienie wygasa z mocy prawa z końcem roku akademickiego, w którym kończą oni 70-ty rok życia (art. 124, ust. 2). W PAN podobne prawa mają pracujący na stanowisku profesora mianowanego, a docenci nabywają prawa emerytalne na prawach ogólnych, tj. mężczyźni po ukończeniu 65-go, a kobiety (!!!) 60-go roku życia. Jak uczy praktyka, terminy te są egzekwowane, co często eliminuje z pracy naukowej ludzi w pełni czynnych. Do czasu nowej regulacji w postaci nowej *Ustawy o PAN*, sprawę tę należałoby załatwić na drodze zaleceń właściwej pragmatyki stosowania aktualnego prawa (nabycie prawa do emerytury jest prawem pracownika, a nie obowiązkiem zwolnienia go).

Ewentualne dodatkowe zatrudnienie pracowników PAN winno być dopuszczane na zasadach podobnych, jakie przewiduje nowa ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym* w uczelniach wyższych.

Pracownicy uczelni publicznych mają wynagrodzenie, którego wysokość ustalana jest ustawowo (art. 148 nowej ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym*). Koniecznym (i postulowanym przez nas od lat) jest, aby podobne regulacje znalazły się w nowej *Ustawie o PAN*.

doc. dr hab. Czesław Pawlacyk
Zca Przewodniczącego
Zespołu Problemowego NSZZ „Solidarność”
do spraw nowelizacji ustawy o Polskiej Akademii Nauk

Poznań, 28 lipca 2005 roku

Koncepcja rozszerzenia założeń Strategii Lizbońskiej

Potocnik zgadza się z potrzebą "wykraczania poza cele lizbońskie"

Komisarz ds. Nauki i Badań, Janez Potocnik, z zadowoleniem przyjął zalecenia przedstawione w raporcie dotyczącym przewidywania kierunków rozwoju naukowo-technicznego, opracowanym przez zespół ekspertów na temat: "Kluczowe technologie dla Europy" ("Key Technologies for Europe"), zgadzając się z wnioskiem, że Europa powinna opracować program badawczy "wykraczający poza strategię lizbońską".

Najważniejsze zalecenie wydane przez zespół ekspertów podkreśla potrzebę przyjęcia przez Europę bardziej optymistycznego i aktywnego podejścia do polityki badawczej. Zespół proponuje dwójaką strategię obejmującą zarówno potrzeby krótko- i średnioterminowe, jak również bardziej długofalową perspektywę w odniesieniu do powstających kluczowych technologii w dziedzinach takich, jak: biotechnologia, nauki kognitywne, technologie informacyjne i nanotechnologia.

Na spotkaniu w Brukseli w dniu 19 września, zorganizowanym w celu przedstawienia raportu, zwracając się do zespołu ekspertów i innych uczestników, Potocnik powiedział: - [...] Zgadzam się z Państwem: musimy wykraczać poza cele lizbońskie, musimy myśleć w kategoriach długofalowych i podejmować decyzje zgodne z długoterminowym podejściem. To się powszechnie nie zdarza w naszych obecnych codziennych dyskusjach.

Komisarz podkreślił, że nie jest zadaniem polityków dokonywanie wyboru spośród różnych powstających sektorów technologii, tym niemniej takie działania prognostyczne są niezbędne ze strony władz publicznych. - Chodzi o stworzenie warunków, które umożliwiłyby rozwój i rozkwit przyszłych branż - powiedział komisarz, dodając, że w nadchodzących tygodniach Komisja wyda komunikat dotyczący "nowej polityki przemysłowej".

Identyfikując zagadnienia, w przypadku których obowiązujące regulacje bądź normy - czy też ich brak - stwarzają przeszkody w rozwoju i wdrażaniu nowych technologii, Potocnik stwierdził, że decydenci polityczni powinni przyjąć prognostyczne podejście do prawodawstwa. Pomimo faktu, że gospodarka europejska jest głównie gospodarką usług - według danych, które będą wkrótce opublikowane, liczba zatrudnionych w sektorze usług stanowi 67,1 procent ogólnej liczby zatrudnionych - komisarz uważa, że istotną kwestią jest utrzymanie znacznych zdolności produkcyjnych. - Powołaniem Europy nie jest tylko gospodarka oparta na usługach. Mamy umiejętności, które dają nam możliwość świadczenia usług, jak i produkowania towarów - towarów, z których będą korzystać nie tylko Europejcy obywatele, ale także reszta świata.

Jednakże, jak ujawniły prace zespołu ekspertów, produkty i usługi coraz częściej są łączone w złożone systemy, więc istnieje potrzeba przeprowadzenia bardziej szczegółowych badań dotyczących przyszłych systemów produktowo-usługowych. W dziedzinach takich, jak: robotyka, modele statystyczne i dynamiczne, farmakologia i lingwistyka, Europejczycy należą do światowych liderów, a wszystkie te dziedziny mają charakter interdyscyplinarny. - Jednak interdyscyplinarność nie była ujęta w programie badawczym 20 lat temu - powiedział komisarz, podkreślając potrzebę podejścia wiążącego się przewidywaniem kierunków rozwoju naukowo-technicznego, aby dotrzymać kroku osiągnięciom technologicznym.

Komisarz Potocnik obiecał, że zalecenia zespołu ekspertów zostaną ujęte podczas opracowywania polityki dla siódmego programu ramowego (7. PR), ale podkreślił również, że następstwa wynikające z raportu sięgają daleko poza tworzenie polityki UE. - Decydenci polityczni Państw Członkowskich, środowiska badawcze i przedsiębiorstwa powinny mieć świadomość wyzwań, jakie przed nimi stoją. Dlatego liczę na to, że Państwo rozpowszechnicie w swoich krajach efekty prac zespołu i wyniki toczącej się debaty - podsumował.

Źródło danych: European Commission

Referencje dokumentu: Na podstawie przemówienia Komisarza Potocnika dotyczącego raportu "Kluczowe technologie dla Europy" ("Key Technologies for Europe")

Data: 2005-09-26